



Będzie kara za wjazd ciężkich pojazdów na Rynek Główny

2017-05-27

Organizator imprezy, której montaż odbył się w ostatnim tygodniu na Rynku Głównym będzie musiał zapłacić dodatkową opłatę. Ma to związek z tym, że w ramach przygotowań do organizacji wydarzenia na Rynek Główny wjechały ciężkie pojazdy, bez zastosowania specjalnych podkładów zabezpieczających.

Wydział Spraw Administracyjnych – po zgłoszeniach od mieszkańców i przeprowadzonej 23 maja kontroli – podjął decyzję o naliczeniu opłaty dla organizatora Festiwalu Nauki, który w tym tygodniu rozpoczął montaż imprezy na płycie Rynku Głównego. O sprawie pisał m.in. jeden z portali internetowych. - Naliczenie opłaty dotyczy wjazdu ciężkich pojazdów na Rynek bez specjalnych zabezpieczeń. Obecnie ustalana jest wysokość tej stawki – informuje Tomasz Popiołek, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych.

Szef magistrackiego wydziału przypomina, że zezwolenia dotyczące wjazdu na Rynek Główny są możliwe po spełnieniu określonych warunków. Jednym z nich jest zastosowanie pod koła ciężkich pojazdów specjalnych podkładów zabezpieczających, które mają uniemożliwić uszkodzenie nawierzchni. Po sygnałach od mieszkańców, przeprowadziliśmy wspólnie z ZIKIT kontrolę. W jej następstwie na organizatora zostanie nałożona stosowna opłata – mówi dyrektor Popiołek.

Przypomnijmy: z początkiem 2016 r. zostały przeprowadzone konsultacje społeczne w kwestii dotyczące zasad wjazdu na Rynek Główny. Następnie Miasto zmieniło zasady wydawania zezwoleń i pobierania opłat za zezwolenia na wjazd pojazdów obsługujących imprezy. Nowe zasady znalazły się w Zarządzeniu nr 1300/2016 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 20.05.2016 r.

Stawki za wjazd uległy dywersyfikacji i powiększeniu, szczególnie w przypadku najcięższych pojazdów. Ponadto, pojazdy zaopatrujące kioski handlowe ustawiane w trakcie organizowanych imprez na Rynku Głównym mogą tam wjechać w godzinach 23:00-10:00.

- Ze wstępnych obserwacji już po wprowadzeniu zmian wynika, że liczba wydanych zezwoleń na wjazd na tereny zarządzane przez Wydział Spraw Administracyjnych uległa zmniejszeniu. Organizatorzy imprez znacznie ograniczyli nie tylko ilość pojazdów wykorzystywanych w celu organizacji przedsięwzięcia, ale również ich czas przebywania na udostępnianym terenie – wyjaśnia Tomasz Popiołek.